

*Katarzyna Witkowska-Chrzczonevicz
Piotr Chrzczonevicz*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

RECENZJA: FRANCESCO ALCINO,
*COSTITUZIONALISMO E DIRITTO EUROPEO
DELLE RELIGIONI*, CEDAM, COLLANA DI STUDI,
DIPARTIMENTO DI SCIENZE GIURIDICHE, LUISS
GUIDO CARLI, MILANO 2011, SS. 344

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSP-W.2014.019>

Recenzowana monografia, której tytuł na język polski można przetłumaczyć jako *Konstytucjonalizm a prawo europejskie odnoszące się do religii*, dotyczy szeroko rozumianego zagadnienia relacji pomiędzy prawem i systemem konstytucyjnoprawnym a europejskim prawem wyznaniowym. W *Przedmowie* do książki mowa jest o tym, że stanowi ona swego rodzaju odpowiedź na interesujące zjawiska, które istnieją i dyskutowane są w Europie, jak - z jednej strony - wielokulturowość, różnorodność religijna oraz fenomen sekularyzacji oraz - z drugiej strony - wciąż rosnąca popularność i rozwijająca się świadomość możliwości korzystania z praw człowieka. Inspiracją do napisania książki były przede wszystkim - jak czytamy w *Przedmowie* - zajmujące rozmowy, jakie Autor - Francesco Alcino - prowadził ze studentami podczas zajęć w ramach seminariów dyplomowych oraz wymiana myśli towarzysząca dwustronnym spotkaniom naukowym, systematycznie odbywanym w ramach współpracy pomiędzy Uniwersytetem LUISS Guido Carli w Rzymie a Uniwersytetem Aldo Moro w Bari.

Jedną z głównych hipotez badawczych Francesco Alcino ujawniają już Autorzy *Przedmowy* do recenzowanej publikacji - prof. Nicola Colaianni oraz prof. Carmela Decaro. Zapraszając czytelnika do lektury monografii wskazują oni, iż

jej Autor postrzega prawo wyznaniowe przede wszystkim jako integralną część szeroko rozumianego europejskiego prawa publicznego, zwłaszcza po wejściu w życie Traktatu z Lizbony i nadaniu mocy obowiązującej Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Podkreślają oni, że osią rozważań w całym dziele jest zwłaszcza położenie nacisku na „cenny i historyczny sojusz wolności religijnej i konstytucjonalizmu” (s. XII).

Autorzy *Przedmowy* konkludują, że logiką książki Francesco Alcino jest „logika sieci”, do której Autor monografii niejako „łapie” i rozważa łącznie bardzo różnorodne pojęcia, a nawet sprzeczne ze sobą zjawiska.

We *Wprowadzeniu* Autor zwięźle i syntetycznie zidentyfikował główny problem badawczy. Jak zauważa on na s. XXVI, cel pracy wyraża się w próbie odpowiedzi na pytanie, jak współczesne prawo i system konstytucyjny (nazywa je konstytucjonalizmem „odpaństwowionym”, tj. oderwanym od państwa – systemem konstytucyjnoprawnym powstającym w przestrzeni ponadpaństwowej) może odpowiadać na problemy pojawiające się w związku z takimi zjawiskami, jak wielokulturowość i różnorodność religijna, a także w chęci przedstawienia własnego stanowiska w dyskusji, jak proces „odpaństwowienia” konstytucjonalizmu – zwłaszcza na rzecz rozrostu regulacji prawnych o charakterze ponadnarodowym – wpływa na stosunki na linii państwo–kościół, co znajduje swe odzwierciedlenie w wewnętrznym (to jest krajowym, narodowym) prawie kościelnym i wyznaniowym. Warto zauważyć, że Autor nie pozostawia wątpliwości (także w dalszych częściach książki), że prawo unijne uważa w tym kontekście za kolejny, wyższy etap rozwojowy systemu instytucjonalnego i normatywnego społeczeństw europejskich. Stawiając pytania w ten właśnie sposób, Autor podjął się opracowania zagadnień skomplikowanych i z pewnością wielowymiarowych.

We *Wprowadzeniu* Autor interesująco dokonał syntezy zjawisk, które zainspirowały go do podjęcia się opracowania tytułowego zagadnienia. Wskazał on m.in. na współczesny fenomen zmian strukturalnych w społeczeństwach zachodnich, polegający na konieczności zmierzenia się z falą imigracji, która z kolei niesie za sobą wielość kultur, stylów życia, systemów wartości, norm społecznych i sposobów zachowania się. Autor skupił uwagę na problemie religijności wobec tych wszystkich okoliczności, a zwłaszcza na tym, jak w tak złożonych okolicznościach zapewnić z jednej strony szeroko rozumiane prawa człowieka, w tym prawo do równości, wolności, poszanowania godności ludzkiej (obejmujące również wolność religijną), a z drugiej strony, jak skutecznie – na poziomie państwa – zapewnić przestrzeganie prawa, poszanowanie praw wszystkich jednostek oraz słuszne granice korzystania z praw. Autor uważa, że wskazane okoliczności rodzą konieczność dokonania redefinicji konstytucjona-

lizmu, by mógł on z fazy „nowoczesnej” wkroczyć na drogę „współczesną”. Jego zdaniem proces taki musi polegać na porzuceniu tradycji zapoczątkowanej siedemnastowiecznym pokojem westfalskim, opartej na fundamentach państw suwerennych, na rzecz „suwerenności nie państw w istocie, ale praw jednostek, które współcześnie stanowią najważniejszy filar i gwarancję stabilizacji państwa jako podmiotu świeckiego”. Autor podziela poglądy wyrażane od jakiegoś czasu w doktrynie prawa konstytucyjnego, że następuje przejście z fazy „konstytucjonalizmu państwowego” do „konstytucjonalizmu praw człowieka” i porównuje to zjawisko do historycznego *ius mercatorum* - prawa, którym rządził się stan kupiecki i które było dla niego uniwersalne (naturalnie w ramach ówczesnych, dobrze rozwiniętych jak na tamte możliwości społeczeństw, które dziś można by zestawić z zachodnimi), a więc funkcjonowało ono w obrębie poszczególnych państw, choć przecież powstało w zasadzie bez ich udziału. Autor celnie zauważa, że w dzisiejszych czasach pewnych uniwersalnych regulacji potrzebują – obok wolności religijnej – także takie dziedziny, jak nauka, technika, zdrowie, sektor wojskowy, transport, turystyka, sport czy nawet polityka.

Autor wreszcie wskazuje, że poświęcił swoją pracę fenomenowi wolności religijnej, gdyż uważa ją za kamień milowy na drodze do narodzin i rozwoju idei zjednoczonej Europy. Wskazuje, że współcześnie należy mówić o „nowym europejskim prawie publicznym religii” (s. XXVIII).

Książka składa się z czterech obszernych, rozbudowanych rozdziałów. Już ich tytuły stanowią interesujące (a nawet momentami wręcz prowokacyjne) przedstawienie głównych tez Autora i bez wątpienia, dzięki atrakcyjności swego brzmienia, mogą przyciągnąć potencjalnego czytelnika. Każdy rozdział poprzedza zestawienie intytulacji poszczególnych podrozdziałów - taki „mini spis treści” danego rozdziału. Pewnym mankamentem wszystkich rozdziałów, które nie zawsze niestety składają się ze ściśle logicznie powiązanych ze sobą podrozdziałów, jest brak krótkich wprowadzeń oraz podsumowań w ich ramach, dających i lepszy komfort ich lektury, i większą ich przejrzystość. Wydaje się również, że zakończenie całej pracy w sposób niewystarczający rekapitułuje ciekawe spostrzeżenia zawarte w poszczególnych rozdziałach. Można sądzić, że obecność takich elementów konstrukcji poszczególnych rozdziałów książki, jak ogólne uwagi wprowadzające do ich treści oraz – po przeprowadzeniu analiz poruszanych problemów - uwagi je konkludujące, znacznie ułatwiłaby odbiór tej wielowątkowej pracy i byłaby pomocna dla uporządkowania przede wszystkim tych najbardziej wartościowych wywodów Autora.

W rozdziale I monografii (s. 1 i n.), zatytułowanym *Il costituzionalismo alla prova della nuova geografia religiosa europea* (*Konstytucjonalizm wobec nowej europejskiej geografii religijnej*), Autor omawia w pierwszej kolejności specy-

fikę takich zjawisk, jak obecność wspólnot religijnych i wyznaniowych w życiu społecznym oraz charakteryzujące je relacje, zarówno w aspekcie globalnym, jak i europejskim, laickość państwa, uniwersalizm praw, wielokulturowość, po czym przechodzi w swych rozważaniach do najbardziej interesującej tu problematyki, która dotyczy współczesnego, „odpaństwowionego” konstytucjonalizmu, stojącego wobec wyzwań różnorodnego religijnie społeczeństwa (s. 76 i n.), oraz religii – jej pozycji i relacji wobec ponadnarodowego konstytucjonalizmu europejskiego (s. 89 i n.). W tym rozdziale bardzo interesująco wypadają i ze wszech miar godne są uwagi wątki prawnoporównawcze.

W rozdziale II (s. 95 i n.), który zatytułowany jest *Il diritto pubblico europeo delle religioni (Europejskie prawo publiczne religii)*, Autor dał dowód swojej bardzo dobrej orientacji w obszarze prawa unijnego. Na uznanie zasługuje fakt, że w pierwszych podrozdziałach przypomina on najważniejsze mechanizmy, które rządzą tym systemem prawa, a następnie przechodzi do bardziej złożonych problemów, dzieląc je w sposób następujący: bezpośrednia i pośrednia ochrona wolności religijnej w Unii Europejskiej oraz zestawienie obu tych grup instrumentów prawnych w odniesieniu do zasady subsydiarności jako jednej z gwarancji wolności religijnej.

Rozdział III pracy (s. 169 i n.) zatytułowany *La libertà di religione. La radice storica del costituzionalismo (Wolność religii – historyczny korzeń konstytucjonalizmu)* napisany jest swobodnie, z dużą swadą oraz dobrą znajomością różnorodnych realiów historycznych. Znajdujemy w nim perspektywę historyczną konstytucjonalizmu w kontekście problematyki religii i wolności odnoszącej się do sfery konfesyjnej, kreśloną w zasadzie od pewnych ujęć obecnych w starożytności, po doktryny czasów współczesnych. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że ta część pracy tak naprawdę powinna być jej pierwszym rozdziałem, gdyż odbiór całej książki byłby wówczas – jak się wydaje – znacznie lepszy. Autor bowiem – na z dużym wyczuciem i misternie utkane tło historyczne rozwoju wolności religijnej w Europie – nakładałby chronologicznie rozważania odnoszące się do współczesności.

Wreszcie ostatni, najciekawszy w całej pracy rozdział IV – zatytułowany *La libertà religiosa nel costituzionalismo europeo destatalizzato (Wolność religijna w europejskim, odpaństwowionym konstytucjonalizmie)* – poświęcony został gruntownej analizie różnorodnych problemów o wymiarze praktycznym, m.in. kwestii wolności religii i wolności od religii w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (s. 246 i n.), sprawie decyzji Najwyższego Trybunału Królestwa Hiszpanii z 2002 r., dotyczącej braku automatyzmu w uznawaniu rozstrzygnięć w przedmiocie skutków cywilnoprawnych małżeństw, których nieważność stwierdzały sądy kościelne (s. 272 i n.), a przy okazji także zagadnieniu,

jak wygląda włoska perspektywa dotycząca analogicznej sprawy (s. 278 i n.). W rozdziale tym Autor pisze również o zagadnieniu związanym z wolnością nauczania, prezentując czytelnikowi w swych rozważaniach szerzej kasus prof. Luigiego Lombardi Vallauri, rozpatrywany w 2009 r. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasbourgu, któremu odmówiono przedłużenia zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym na uniwersytecie wyznaniowym (Uniwersytecie Katolickim Najświętszego Serca w Mediolanie), argumentując, iż jego poglądy kontrastowały z religijną doktryną uniwersytetu (s. 285 i n.). Nadto w rozdziale tym Autor prowadzi także frapujące rozważania o symbolach w przestrzeni publicznej (s. 292 i n.).

Francesco Alcino wieńczy swoje rozważania syntetycznym zakończeniem, w którym podkreśla nierozzerwalny związek historyczny między wolnością sumienia i wyznania a innymi prawami człowieka. Autor wskazuje wręcz, że jego zdaniem z tej wolności wyrosły praktycznie wszystkie inne wolności oraz zasada równości (s. 315). Zauważa on, że na badanym obszarze istnieje szczególna trudność polegająca na tym, że konstytucjonalizm – w obliczu praw człowieka – musi rozwiązać konflikt między należną większości pozycją a zagwarantowaniem praw mniejszościom, i w tym kontekście wskazuje, że jego zdaniem „konstytucjonalizm to nauka o ograniczaniu władzy” – nie tylko w zakresie jej formy, ale także w wymiarze praktycznym (s. 316). Autor nawet posuwa się do dość daleko idącego stwierdzenia, że wyłącznie wolność i równość w systemie demokratycznym stają się jedynymi dobrami niezbywalnymi, a wszystko inne stanowi jedynie formę (s. 317). Głównym wnioskiem historycznym, powtarzanym wielokrotnie w całej książce, jest stwierdzenie, że pokój westfalski, który zakończył wojnę trzydziestoletnią i ustanowił zasadę *cuius regio, eius religio*, utworował wiele lat później drogę do Traktatów Rzymskich, kładąc kres dziesięcioleciom krwawych bratobójczych wojen w Europie poprzez zasadę suwerenności podzielonej, która spenetrowała współczesną Unię Europejską (s. 320). Warunki do tego, by stało się to możliwe, stworzyło wiele państw europejskich, jakie po drugiej wojnie światowej niejako „otworzyły” swoje konstytucje na możliwości wprowadzania do krajowych porządków prawnych norm zewnętrznych o charakterze ponadnarodowym (s. 320). Autor jest zdania, że wielkim wyzwaniem współczesnego konstytucjonalizmu jest powrót do jego „historycznego powołania”, a zatem do poszukiwania pokojowego kompromisu pomiędzy indywidualizmem ludzkiego sumienia i uniwersalizmem współżycia społecznego (s. 323). Pogląd ten wypada podzielić.

Istotną zaletą pracy jest erudycja Autora, który swobodnie porusza się nie tylko w gąszczu literatury prawniczej (w tym włosko- i obcojęzycznej), lecz także czyni celne odwołania do literatury pięknej oraz literatury naukowej z in-

nych dziedzin nauki. Bibliografia – piśmiennictwo i orzecznictwo, które powołuje i efektywnie wykorzystuje w swej pracy Autor – jest imponująca i świadczy o znakomitym przygotowaniu przezeń „bazy” dla własnych przemyśleń.

Zagadnienie wolności religijnej jest z samej swojej istoty problemem złożonym, zwykle funkcjonującym na styku rozmaitych nauk, jak prawo, nauki społeczne, religioznawstwo etc. Autor w sposób naturalny przyjął przede wszystkim optykę i metody pracy stosowane w naukach prawnych, jednak we *Wprowadzeniu* brakuje chociażby kilku zdań dotyczących uzasadniania zastosowania i przedstawienia najważniejszych metod badawczych. Należy pozytywnie ocenić fakt, że w pracy zastosowano szeroko metodę analityczną, a Autor w rozmaitych kontekstach przywołuje liczne rozstrzygnięcia różnych organów wymiaru sprawiedliwości, w tym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a poza tym - także sądów i trybunałów kanadyjskich, egipskich, francuskich, niemieckich, włoskich, brytyjskich, hiszpańskich, a nawet jedno orzeczenie południowoafrykańskiego sądu konstytucyjnego.

Widocznym na pierwszy rzut oka mankamentem opracowania są długie, rozwlekłe przypisy (zob. np. przypis 315 na s. 312), które często jednak nie służą dokumentacji wykorzystywanych materiałów, lecz Autor momentami prowadzi w nich równoległą do głównego nurtu rozważań narrację, co wydaje się uciążliwe – może bowiem „wybijać” czytelnika z rytmu lektury i obiektywnie utrudniać mu odbiór dzieła. We wspomnianych rozbudowanych przypisach często znajdują się interesujące wywody, które z powodzeniem można by było umieścić w tekście głównym, bez efektu „rozbijania” rozważań na ważniejsze i mniej istotne. Taki zabieg niewątpliwie uprzyjemniłby i ułatwiłby odbiór pracy.

Podobnie Autor buduje wiele długich, wielokrotnie złożonych zdań (np. zdanie na s. 317 liczy sobie 9 wersów), co również nie ułatwia odbioru pracy, i to zapewne nie tylko czytelnikom, dla których język włoski nie jest językiem ojczystym.

Autor słusznie zauważa w pracy, że coraz więcej norm prawnych dotyczących prawa wyznaniowego stopniowo (podobnie jak w innych dziedzinach prawa) jest ustanawianych i funkcjonuje na poziomie prawa unijnego, lecz nadal ogromny wpływ na praktyczne korzystanie z wolności religijnej mają poszczególne państwa.

Lekturę pracy Francesco Alcino można zarekomendować szerokiemu spektrum czytelników. Będzie ona interesującą przygodą intelektualną nie tylko dla prawników specjalizujących się w problematyce praw człowieka, ale dla wszystkich innych osób, których problematyka ta absorbuje ze względu na prowadzone badania naukowe, wykonywaną działalność zawodową czy społeczną, np. poli-

tologów, socjologów, religioznawców, osób zaangażowanych w aktywność organizacji i instytucji zajmujących się propagowaniem idei praw człowieka i ich ochrony, monitorujących naruszenia tych praw i czyniących wysiłki dla niwelowania tych naruszeń poprzez inicjowanie służących temu mechanizmów prawnych oraz prowadzenie różnych kampanii społecznych.

